

PRZEGLĄD INFORMACJI Z MEDIÓW

(10 - 16 października 2020 r.)

BANKOWOŚĆ & RYNEK KAPITAŁOWY

SN nie unieważnił umowy kredytowej z Deutsche Bankiem

Izba Cywilna Sądu Najwyższego nie unieważniła umowy kredytowej z Deutsche Bankiem - donosi "Prawo.pl" (www.prawo.pl z 15.10.2020 r.). Uchyliła jednak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie "z powodu trafności zarzutu dotyczący wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich", przekazując sprawę sądowi apelacyjnemu do wyjaśnienia czy bank właściwie wykonał umowę.

Zdaniem SN (sygn. akt I CSK 519/19), problem nie dotyczy nieważności umowy kredytowej, lecz kwot zapłaconych bankowi tytułem spłat kredytowych. SA musi więc teraz zbadać, "czy bank właściwie wykonał umowę", a więc czy prawidłowo wypłacił powodom kredyt.

SN rozpatrywał skargę kasacyjną kredytobiorców, którzy żądali od banku zwrotu wszystkich spłaconych przez nich rat kredytu denominowanego we CHF, powołując się na nieważność umowy w związku z niedozwolonym charakterem zawartych w niej klauzul.

Umowa kredytowa podpisana w 2007 r. opiewała na ponad 189 tys. CHF, a wypłacona w złotych. Sądy I i II instancji oddaliły jednak powództwo. SA orzekł, że kwestia, czy bank oddał powodom właściwą kwotę "jest pytaniem o należyte wykonanie zobowiązania, a nie o samą ważność umowy kredytowej. Możliwe jest określenie w umowie, że kredyt wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu."

TFI: hossa funduszy dłużnych

We wrześniu 2020 r. klienci TFI wpłacili do funduszy o 2,5 mld zł więcej, niż z nich wycofali - informuje "Parkiet" (Nr z 14.10.2020 r.) za danymi Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami (IZFiA). Nadal utrzymywała się przewaga najmniej zmiennych strategii inwestycyjnych, opartych na obligacjach. Rentowność krajowych obligacji skarbowych była na podobnych poziomach - dla papierów dziesięcioletnich oscylowała wokół 1,3 proc., a dla papierów o krótszym okresie zapadalności była sporo niższa. Fundusze obligacji we wrześniu br. odnotowały 2,3 mld zł nowych wpłat. W tym, nieco ponad 2 mld zł trafiło do funduszy dłużnych uniwersalnych krótkoterminowych oraz dłużnych uniwersalnych, zaś około 0,3 mld zł napłynęło do funduszy papierów skarbowych. Łączne saldo sprzedaży funduszy dłużnych osiągnęło poziom 2,5 mld zł, a fundusze zdefiniowanej daty, działające w ramach PPK, klasyfikowane jako fundusze mieszane, odnotowały wpływy około 0,2 mld zł. W funduszach akcji przeważały umorzenia (łączne saldo ok. 60 mln zł pod kreską), zwłaszcza w funduszach akcji małych i średnich spółek. Natomiast blisko 80 mln zł odpłynęło z funduszy absolutnej stopy

zwrotu. Kapitał omijał także fundusze papierów korporacyjnych (saldo napływów 62,5 mln zł pod kreską).

Tańsze gwarancje kredytowe BGK dla przedsiębiorców na czas pandemii Covid-19

Bank Gospodarstwa Krajowego (PBK) poinformował o uruchomieniu tańszych gwarancji kredytowych dla przedsiębiorców - donosi 'Puls Biznesu'(nr z 10.10.2020 r.). Będą oni mogli skorzystać - w ramach pomocy dla firm na czas Covid-19 - z propozycji programu COSME, pozwalających na gwarancję 80 proc. wartości kredytu do maksymalnej wysokości 600 tys. zł; na "obniżenie prowizji do 0,7 proc., wydłużenie gwarancji do 39 miesięcy i okresu odnawiania spłat kredytów do 9 lat" .

Nowe zasady obowiązują z datą wsteczną i obejmują umowy kredytowe zawierane od 6 kwietnia do 31 grudnia br. - pisze gazeta za komunikatem opublikowanym przez BGK. Propozycja banku dotyczy finansowania działalności bieżącej i jest uzupełnieniem oferty Banku Gospodarstwa Krajowego dla sektora MŚP na czas COVID-19.

Gwarancje BGK udzielane w ramach programu COSME to alternatywa dla przedsiębiorców, którzy wyczerpali już limit pomocy de minimis – podkreśla dziennik.

RzF: kalkulator wyliczy należną kwotę zwrotu prowizji i opłat

Rzecznik Finansowy uruchomił na swojej stronie internetowej specjalny kalkulator dla kredytobiorców, którzy spłacili zadłużenie przed terminem spłaty, określonym w umowie kredytowej - informuje "Rzeczpospolita"(Nr z 15.10.2020 r.). Narzędzie to pozwala oszacować kwotę prowizji i opłat, które były już dłużnik powinien otrzymać z powrotem z banku przy przedterminowej spłacie zobowiązania. Ponadto, obliczenia uwzględniają także odsetki za okres opóźnienia w ich zwrocie.

RzF w ostatnim czasie obserwuje dynamiczny wzrost liczby wniosków o interwencję w sporach konsumentów z bankami, które odmawiają uznania roszczeń klienta o proporcjonalny zwrot części kosztów w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu. W pierwszej połowie 2019 r. było ich 369, a w I półroczu 2020 r. już 2283, ponad pięciokrotnie więcej !

„Z trafiających do nas skarg wynika, że klienci nie zawsze wiedzą jak obliczyć kwotę należnego zwrotu. Dlatego uruchomiliśmy kalkulator” – mówi prof. Mariusz Golecki, Rzecznik Finansowy.

Według ustawy o kredycie konsumenckim, „w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy”.

Nadzór finansowy przygotował nowe wytyczne dla banków

Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) jednogłośnie przyjęła tzw. Rekomendację Z, określającą zasady ładu wewnętrznego w bankach. Przyjęty dokument stanowi "zbiór dobrych praktyk w zakresie zasad ładu wewnętrznego – pisze "Rzeczpospolita"(Nr z 10.10.2020 r.). Określa więc system zarządzania bankiem, organizację, zasady działania, uprawnienia, obowiązki i odpowiedzialność oraz wzajemne relacje rady nadzorczej, zarządu i osób pełniących kluczowe funkcje w banku.

Rekomendacja Z uzupełnia, uszczegóławia oraz rozwija szereg zagadnień z zakresu ładu wewnętrznego w bankach, które zostały już wcześniej uregulowane w prawie i dokumentach KNF. Uwzględnia również wnioski, które wynikają z obserwacji i doświadczeń związanych z działaniami nadzorczymi (także ustaleniami inspekcji przeprowadzonych w bankach), w tym z oceną rozwiązań statutowych banków i innymi działaniami - podaje gazeta.

Rekomendacja Z została opracowana z uwzględnieniem wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EUNB) oraz EUNB i Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (EUNGiPW). W dokumencie uwzględniono także wybrane zalecenia z wytycznych innych organizacji międzynarodowych.

Inwestorzy ewakuują się z warszawskiej GPW

Informacje o kolejnych dużych wzrostach liczby osób zakażonych Covid-19 powodują, że parkiet Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie staje się najgorszym w Europie - twierdzi "Parkiet"(Nr z 10.10.2020 r.). Według gazety, inwestorzy masowo wyprzedają akcje spółek notowanych na głównym rynku warszawskiej GPW.

"Wydaje się, że inwestorzy boją się o stan polskiej gospodarki w miarę nasilania się epidemii" - pisze dziennik. Na przykład w dniu 9.10.2020 r. indeks największych spółek GPW - WIG20 - który rozpoczął sesję na minusie, już po kilku godzinach odnotował spadek ponad 2 proc. Z kolei blue chips osiągnął poziom 1690 pkt. (spadek o 1,7 proc.). Wśród największych spółek tylko jedna świeciła na zielono -KGHM zyskała dziś 1,7 proc. Natomiast Tauron odnotował spadek wartości akcji o 6,5 proc.

Także małym i średnim spółkom również nie udało się powstrzymać fali podaży. Indeks mWIG40 tracił ponad 1,3 proc., a sWIG80, podobnie jak indeks średnich spółek spadał o około 1,3 proc.

Również indeks małej giełdy zszedł pod kreskę - NCIndex tracił ponad 1 proc., podczas gdy ostatnie sześć sesji NCIndex kończył na plusie.

Polska giełda znajduje się dziś w ogonie Europy, gdzie główne indeksy świecą na zielono - komentuje dziennik.

UBEZPIECZENIA GOSPODARCZE

Koronawirus przyspiesza cyfryzację ubezpieczycieli

Pandemia Covid-19 przyspiesza cyfryzację branży ubezpieczeniowej, zmieniając istotność tej transformacji - pisze "aleBank"(www.aleBank.pl z 10.10.2020 r.).

Zdaniem Kamila Parzuchowskiego, Business Development Manager Insurance w Asseco Poland, jak dotąd ubezpieczyciele przeprowadzali cyfryzację firm w zaplanowanym wcześniej tempie, cyfryzując jedynie poszczególne ich obszary. Przy zagrożeniu Covid-19, transformacja cyfrowa stała się istotna z punktu widzenia sprzedaży i obsługi klienta. Technologia cyfrowa w każdym obszarze umożliwia ubezpieczycielowi całkowicie cyfrowe działanie - twierdzi K. Parzuchowski w rozmowie z portalem. Tyle, że problem ten istnieje zwłaszcza po stronie klientów, którzy w wielu przypadkach nadal wolą spotkać się z agentem ubezpieczeniowym twarzą w twarz i porozmawiać. Jest tak m.in. przy zakupie polisy ubezpieczenia na życie, która wymaga dopasowania ochrony do potrzeb klienta. Parzuchowski uważa, iż wszystkie inne, niż życiowe, produkty będą sprzedawane cyfrowo, tak jak dzisiaj polisy komunikacyjne kupuje się poprzez internet, czy aplikację mobilną. Cyfryzacja nie musi dotyczyć tylko samego obszaru sprzedaży, ale także i procesu obsługi klienta, tak jak np. obecnie w telemedycynie.

TUW PZU: niższe koszty i składki wracające do ubezpieczonego

Zdaniem Rafała Kilińskiego, prezesa Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych PZU, ubezpieczenia wzajemne opierają się na wspólnocie i współpracy. Ich zasadą jest działanie we wspólnym interesie ubezpieczyciela i jego udziałowców, członków TUW. "Wspólnym interesem jest jak najniższa cena polisy i jak najszersza ochrona" - twierdzi R. Kiliński w "Dzienniku Gazecie Prawnej"(Nr z 15.10.2020 r.). Szef TUW PZU podkreśla, że oferta TUW jest „skrojona na miarę każdego ubezpieczonego”, zawierając kalkulowane także dodatkowe, nawet najmniej prawdopodobne ryzyko. „Nie każemy za nie płacić” - mówi Kiliński. Wynika to z przyjętej przez TUW PZU korzystnej dla ubezpieczonych metody kwotowania, dzięki czemu firma może oferować tańsze polisy. I jeśli przy wycenie ryzyka na określoną kwotę składki, komercyjny zakład ubezpieczeń kasuje klienta od razu, to TUW bierze część składki, ustalając, że dobierze ją jeszcze "wyłącznie wtedy, jeśli dojdzie do tego wyjątkowego, obarczonego dodatkowym ryzykiem zdarzenia". Dopłata nie dotyczy wartości szkody, a wyłącznie wysokości ustalonej w umowie składki (nie może przekroczyć jej połowy). Gdy „nie ma szkód albo ich wartość jest niska, pieniądze ze składki wracają do ubezpieczonych."

Rośnie popyt na cyberpolis

Pandemia Covid -19 oraz coraz bardziej powszechna praca zdalna powodują, że ubezpieczyciele odnotowują coraz większe zainteresowanie ochroną ryzyka cybernetycznego - podaje "Puls Biznesu"(Nr z 14.10.2020 r.). Praca zdalna naraża bowiem coraz więcej firm na ataki hakerskie, a to mobilizuje przedsiębiorców do szukania ochrony od ryzyka cyber. Jednak krajowi ubezpieczyciele nadal mają dość skromną ofertę takich ubezpieczeń. Na rynku pojawiły się ostatnio dwa nowe produkty chroniące ryzyko cyber: ubezpieczenie Cyber M z Ergo Hestii, oferujące wypłatę w przypadku ataku hakerskiego i związanych z nim konsekwencji oraz Cyber Casco, przygotowane przez Mondial Assistance i Veronym, łączące polisę z oprogramowaniem zapewniającym cyberbezpieczeństwo.

Z ankiety przeprowadzonej przez firmę brokerską Willis Re wśród specjalistów do spraw ryzyka z całego świata wynika, iż nastąpi wzrost liczby szkód cybernetycznych w

związku z COVID-19. Łukasz Zoń, prezes Stowarzyszenia Polskich Brokerów Ubezpieczeniowych i Reasekuracyjnych (SPBUiR) podkreśla zaś, że chociaż cyfryzacja i korzystanie z chmury dają firmom oszczędności, to zwiększają prawdopodobieństwo cyberataku oraz wycieku danych. Warto więc zadbać o ochronę przed ryzykiem cyber.

W 2021 r. wyższe kary za brak komunikacyjnego OC

W 2021 r. będą wyższe kary za brak komunikacyjnej, obowiązkowej polisy OC - informuje "Bankier.pl" (www.bankier.pl z 07.10.2020 r.). Jest to efektem zakładanego wzrostu płacy minimalnej w przyszłym roku. Albowiem zgodnie z ustawą, maksymalna kara za brak ubezpieczenia OC nie może być wyższa od dwukrotności miesięcznej pensji minimalnej brutto. A ta, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, wyniesie w 2021 r. 2800 zł brutto. Jeśli więc, od upływu ważności poprzedniej polisy minie ponad 14 dni, przyłapani na braku polisy OC posiadacze aut osobowych zapłacą maksymalnie 5600 zł kary. "Połowę tej kwoty – 2800 zł – będą musieli zapłacić właściciele osobówek, które nie były objęte polisą OC od 4 do 14 dni. Jeśli polisa wygasła trzy dni wcześniej, kara wyniesie 1120 zł" - podaje portal.

Wysokość kar w 2021 r. wzrośnie więc o blisko 8 proc. (obecnie maksymalny mandat za brak polisy OC to 5200 zł).

Według Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, za brak polisy OC dla samochodów ciężarowych, autobusów oraz ciągników samochodowych ich właściciele zapłacą 8400 zł (ponad 14 dni); 4200 zł (od 4 do 14 dni) oraz 1680 zł (poniżej 4 dni). Natomiast posiadacze innych pojazdów brak polisy OC będzie kosztował od 190 do 930 zł.

Niższa rekomendacja dla akcji PZU SA

Analitycy Haitong Banku (HB) w najnowszym raporcie utrzymali rekomendację „neutralnie” dla PZU, obniżając cenę docelową papierów spółki z 38 zł do 28,4 zł - pisze "Parkiet" (Nr z 13.10.2020 r.). Analitycy HB negatywnie bowiem postrzegają fakt, że PZU nie przedstawiło jasnej strategii dla segmentu bankowego, szczególnie kiedy dokonało odpisu z tytułu utraty wartości aktywów bankowych w łącznej wysokości 1,3 mld zł. A obniżka stóp procentowych zmniejszyła przewidywany wkład segmentu bankowego do zysku operacyjnego PZU w latach 2020-21. Tym niemniej, jak dotąd segment ubezpieczeniowy nie ucierpiał znacząco z powodu pandemii - zauważa dziennik. A niższe stopy procentowe w perspektywie średnioterminowej - według zarządu PZU - nie powinny mieć negatywnego wpływu na wynik inwestycyjny firmy.

Analitycy jednak obniżają prognozy zysku netto dla ubezpieczyciela na lata 2020-22 do poziomu: 1,5 mld zł (-54 proc. r/r), 2,95 mld zł (+97 proc. r/r) i 3,06 mld zł (+4 proc. r/r). Doceniają wysoki potencjał dywidendowy spółki i wysokie ROE, ale biorą pod uwagę równoważące ryzyka: niepewność co do strategii w segmencie bankowym, trudny do powtórzenia poziom odszkodowań w segmencie ubezpieczeń oraz potencjalny negatywny wpływ spowolnienia gospodarczego.

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE

PPK w punkcie zwrotnym ?

Małe i średnie firmy mają coraz mniej czasu, gdyż 27.10.2020 r. mija dla nich termin podpisywania umów o zarządzanie pracowniczymi planami kapitałowymi (PPK). Do systemu zostaną automatycznie zapisani pracownicy w wieku od 18 do 55 lat - przypomina "Onet.pl"(www.onet.pl z 10.10.2020 r.) za Business Insider Polska.

Operacja dotyczy ponad 3 mln osób z około 75 tys. firm.

Dr Sonia Buchholtz z Lewiatana ocenia, że program PPK znajduje się w punkcie zwrotnym, gdyż jak dotąd, „uczestnictwo w programie pracowników dużych firm zależało od skali i skuteczności działań komunikacyjnych po stronie PFR i instytucji finansowych, teraz do gry wkraczają pracownicy mniejszych firm.”

Zdaniem dr Antoniego Kolka z Instytutu Emerytalnego, otoczenie wdrażania programu nie ułatwia podejmowania zatrudnionym decyzji o przystąpieniu do PPK.

"Długoterminowo PPK może stać się cennym benefitem pracowniczym, jednak aby to osiągnąć, niezbędna jest stabilność systemu emerytalnego oraz przejrzysta polityka inwestycyjna instytucji finansowych" - twierdzi.

W pierwszym etapie do PPK przystąpiło blisko 39 proc. z ok. 3 mln uprawnionych pracowników firm, zatrudniających co najmniej 250 osób. Polski Fundusz Rozwoju (PFR) liczy, że partycypacja w II fali wyniesie ok. 35-40 proc.

Niektóre firmy z MŚP nieprzygotowane do prowadzenia PPK

Zdaniem Joanny Wójcik z Aviva Investors TFI, do podpisania umów o zarządzanie PPK firmom II etapu pozostało mało czasu, a niektóre z nich są nieprzygotowane nie tylko pod względem dopełnienia ustawowych terminów, ale i do systematycznej, standardowej pracy - pisze "Dziennik Gazeta Prawna" (Nr z 13.10.2020 r.). Ekspertka ds. programów emerytalnych i inwestycyjnych przyznaje w rozmowie z gazetą, że "nadal zdarzają się przypadki, że dostawcy jeszcze nie uaktualnili oprogramowania". A to oznacza, że firmy nie mają narzędzi, pozwalających naliczać składki do PPK. „System kadrowo-płacowy jest bardzo ważny, gdyż wszystkie naliczenia odbywają się właśnie w nim. A dobrze zautomatyzowany proces wdrożenia i obsługi PPK, w tym możliwość połączenia przez API ułatwia pracę działowi kadr. To oszczędność czasu, ale i eliminowanie ryzyka błędów" - podkreśla. Według J.Wójcik, w przypadku MŚP oczekiwanie do ostatniej chwili to trochę pochodna lockdownu. Pandemia spowodowała ujednolicenie terminów dla drugiej i trzeciej transzy, zaś działy kadrowo-płacowe miały mnóstwo pracy, np. w związku z wchodzeniem kolejnych tarcz.

„Wszystkie zadania, które nie musiały być realizowane natychmiast, jak choćby wdrożenie PPK, odsuwano na później”.

Debiut Allegro na warszawskiej GPW korzystny dla portfeli funduszy PPK

Debiut Allegro, spółki z kapitalizacją sięgającą 70 mld zł, na parkiecie warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych (GPW) ucieszył zarządzających funduszami, gdyż zyskali szersze możliwości do układania portfeli inwestycyjnych. Jednak w kontekście inwestowania przez pracownicze plany kapitałowe w akcje Allegro, pojawił się „ważny i zaskakujący problem” - donosi "Interia.pl"(www.interia.pl z 12.10.2020 r.). Jak twierdzi w

portalu Rafał Janczyk, dyrektor inwestycyjny w Aviva Investors TFI, "zaangażowanie funduszy PPK w akcje Allegro, niestety, nie mogło być znaczące, tj. na poziomie spodziewanych udziałów w indeksach tej spółki ze względu na znaczące redukcje zapisów i stosowaną przez TFI i PTE zasadę uczciwej alokacji wobec wszystkich swoich klientów" (funduszy). Z kolei w ocenie Pawła Mizerskiego, wiceprezesa AXA TFI, dobrze jest, że indeks największych polskich spółek WIG20 dywersyfikuje się branżowo. A każdy udany debiut, jak w przypadku Allegro, będzie z korzyścią dla rynku kapitałowego i inwestorów indywidualnych.

"W spółki z tego indeksu zainwestowanych jest bowiem większość pieniędzy Polaków, czy to z PPK, czy OFE" - komentuje P. Mizerski.

Zgłoszenie pracownika do PPK po upływie 3 miesięcy stażu obowiązkowych ubezpieczeń

Do trzymiesięcznego okresu zatrudnienia, po upływie którego powstaje obowiązek zgłoszenia pracownika do pracowniczego planu kapitałowego (PPK), „nie wlicza się czasu dobrowolnego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne” - informuje

"Rzeczpospolita"(Nr z 08.10.2020 r.). Liczy się tylko staż obowiązkowych ubezpieczeń - wyjaśnia gazeta, odpowiadając na pytanie czytelnika, prowadzącego PPK. Ten nie miał bowiem pewności, czy może pracownika - zleceniobiorcę - dołączyć do umowy o prowadzenie PPK. Zatrudniony, przez prawie 3 miesiące na umowę zlecenie, przez pierwsze 2 miesiące podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Kiedy podjął pracę u innego pracodawcy na umowę o pracę, zleceniodawca dobrowolnie odprowadzał za niego składki ubezpieczeniowe. Tymczasem umowę o pracę zawarł na trzy miesiące, raczej bez perspektywy na jej przedłużenie.

Według "Rz", "umowę o prowadzenie PPK należy zawrzeć w imieniu i na rzecz tej osoby po łącznie trzech miesiącach zatrudnienia, w trakcie którego podlegała ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo. Ten okres upłynie miesiąc po zakończeniu zatrudnienia w innym podmiocie na podstawie umowy o pracę – jeśli umowa zlecenia będzie kontynuowana”.

Instytucje sektora publicznego zawierają już umowy o zarządzanie PPK

Jeśli samorządy terytorialne i inne instytucje sektora finansów publicznych już teraz zadbają o zawarcie umów o zarządzanie pracowniczymi planami kapitałowymi (PPK), to unikną w 2021 r. dodatkowych procedur i formalności - mówi w "Dzienniku Gazecie Prawnej"(Nr z 15.10.2020 r.) Marcin Żółtek, wiceprezes TFI PZU. Albowiem chociaż dopiero od stycznia 2021 r. sektor finansów publicznych, w tym samorządy, mają obowiązek wprowadzenia pracowniczych planów kapitałowych (PPK), to zapobiegliwi szefowie jednostek sektora publicznego już dziś podpisują umowy. PZU ma wśród nich pierwszych klientów – informuje M. Żółtek.

Pracodawcy z sektora publicznego spieszą się więc z podpisywaniem umów o zarządzanie PPK ze względu na nowe przepisy, mające obowiązywać od 1 stycznia 2021 r. Przyjęta jeszcze we wrześniu br. ustawa Prawo zamówień publicznych oznacza dla nich bowiem nowe obowiązki, przede wszystkim konieczność organizowania przetargów. Dotyczy również zawierania umów o zarządzanie PPK w przypadku zamówień, których

wartość przekracza progi unijne. Rozwiązaniem jest więc wybór dostawcy PPK i podpisanie z nim umowy jeszcze przed początkiem 2021 r.